

jemy. Wniosło miasto do nas: że P. Ssta trzyma arendarza, a ten mając przy sobie kilku żydów i szynkuje i handel prowadzi z krzywdą miasta. Intrata nieochybna Sstwa zł. 10896, z tej czwarta część na Rplitą“. Do takowego opisu przydać należy: że oprócz kotlarzów, be-dnarzów i znacznej liczby szewców, żaden handel ani przemysł nie ożywia miasta.—Pilno szczyi się być oj-czyzną dwóch uczonych mężów: Marcin Glicz, piszący się zwykle *Martinus Pilsnensis*, urodził się 1528 r.; za-wołany teolog i wymowny kaznodzieja, 16 razy urząd rektora akad. krak. sprawował. Nie wiadomo kiedy się narodził cnotliwy Sebastyan Petrycy; był on nadwor-nym lekarzem kardyn. Maciejowskiego, towarzyszył 1607 r. Marynie Mniszechownie do Moskwy, za powro-tem zaś poczynił chwalebne zapisy, między innemi na utrzymanie historyografa przy szkole głównej krak.

Tarnów (*Tarnovia*) w b. pow. Pilzneńskim. Dłu-gosz (*liber beneficiorum*) wyprowadza nazwę miejsca te-go: od licznej tarniny w okolicach rosnącej. Spicimir Wda krak. otrzymał od Wład. Łokietka przywilej 1328r. pozwalający przeistoczyć dziedziczną wieś Tarnów ma-ły na miasto, z używaniem prawa niem. i zwyczajów Krakowu służących. Następni królowie, obdarzali mia-sto licznemi dobrodziejstwami, które w ludność i dostatki wzrosło. Jadących mieszczan do Wrocławia, lub wra-cających z towarami, uwalnia Jagiełło 1419 r. od ceł i myt, lecz wskazuje im drogę przez Opatowiec, Działo-szyce, Lelów i Krzepice. Nad wszystkich swych przod-ków, odznaczył się domowemi i publicznemi cnoty Jan Magnus Tarnowski; dom jego był przytułkiem uczo-nych, siedzibą wspaniałości, ducha rycerskiego i nie-

zwykłej gościnności. Jan Zapola król węg. zmuszony uchodzić z kraju, znalazł schronienie na dworze tego męża, który go przez kilka miesięcy z wszelką podejmo-wał wspaniałością: „Tarnów jemu otworzył, w rozpa-czy go potwierdził, i drogę za się jemu nazad do Węgier pokazał, nie się onych strachów Ferdynanda króla nie lękając, któremi za tego króla przechowanie, groził.“⁽¹⁾ Tenże Zapola w czasie swego pobytu, uwolnił 29 wrze-snia 1528 r. mieszczan od ceł przy wprowadzaniu towar-ów do Węgier, lub przy wyprowadzaniu stamtąd, mia-nowicie od win i opłaty *tricesimalis* zwanej.— Wspo-mniony Tarnowski pozostały czas od usług krajowych, poświęcając naukom, wydał tu swoje dzieło: *Consilium rationis bellicae*, w drukarni Łazarza Andrysowicza 1558 r. „Jeśli kogo nie znał, mówi Orzechowski, nie-chaj taki wejrzy na dzierżawy jego, wnet pozna, czym, a jakim panem był poddanym swym. Patrz na Tarnów, jakie bogactwa u mieszczan, jako oprawne jest miasto wałmi, mury, strzelką ku obronie.“ Córka jego Zofia, małżonka Konst. ks. Ostrogskiego Wdy Kijows., wniosła w posagu znaczne majątności; brat jej stryjeczny, Sta-nisław Wda Sandom., roszechąc sobie prawa do Tarno-wa, zajął go przemocą i zamek złupił; lecz czyniąc za-dosyć wyrokowi król., zwrócił dobra i szkody wynagro-dził.—R. 1585 ustanawia Batory jarmark od 26 stycz-nia do 8 lutego trwać mający; oprócz pospolitych rze-mieślników, znajdowali się: złotnicy, jedwabnicy, mie-cznicy, zaszczyt miastu przynoszący; słusznie przeto wyrzekł Zygmunt III potwierdzając ustawy cechowe:

(1) Orzechowski, wyd. Mostowskiego.

wielkość i sława miast nie na wielkich gmachach kamiennych, ale raczej na dobrem mieniu obywatelów zawisła; ci zaś, bogacąc nas pracą i przemysłem swoim, nie odniosą korzyści, jeśli w zatrudnieniach swoich, swobodami i przywilejami przez królów wydanymi, wsparci nie zostaną. Wład. Dominik ks. Zasławski ordynat Ostrogski, odziedziczywszy hrabstwo Tarnowskie, w postanowieniu 1633 r. pozwala miastu wolny wybór magistratu; opłatę z jatek rzeźniczych przeznaczają na potrzeby miasta; przechowywać armatę (broń) pod ratuszem dozwala; włościanom nakazuje zwozić kamienie; żydów więcej nad dawne pozwolenie nie przyjmować, dając baczenie: aby przekupstw lub podstępów w handlu na szkodę mieszczan nie czynili; dozwala wrębu w lasach na budowanie, naprawę domów i rur miejskich.— Błogi stan Tarnowa przetrwał do 1655 r., lecz gdy za zbliżeniem się Szwedów, zgromadzona na obronę miasta pierzchnęła szlachta, dopuścił się nieprzyjaciel srogich gwałtów, złupił domy, świątynie i znaczny okup nałożył. Wkrótce potem wpadłszy własny żołnierz, popełnia zdzierstwa i rabunki, pozbawieni zaś pierwszych potrzeb mieszkańcy, opuszczają swe siedziby 1656 r.— Alex. Janusz ks. Zasławski, hr. na Tarnowie, potwierdzając 1670 r. prawa miejskie, różnemi zastrzeżeniami dobry porządek wprowadza, o wyborze magistratu przepisy stanowi, rozszerzać się żydom najmocniej zakazuje. Przez spadki i związki małżeńskie, przechodziło miasto do ks. Wiśniowieckich, Lubomirskich, a od 1742 r. stało się własnością ks. Sanguszków. August III potwierdzając skład wina i wszelkich towarów, wymienia 10 jarmarków. Poprowadzona droga bita z Wiednia

do Lwowa, ożywiła handel i przemysł, stanęły murywane domy, upiększyły się przedmieścia: *Strusina, Pogwizdów, Grabowka*. Wśród rynku wznosi się obszerny, gotyckiej budowy ratusz, z okrągłą wieżą opatrzoną zegarem; o ćwierć mili za miastem, płynie struga Biała, która na wiosnę wielkiej rzeki postać przybiera; piękny na niej, długi, drewniany postawiony jest most o jednej arkadzie, z przykryciem. Opuszczony gmach zamkowy pod górą ś. Marcina leżący, rozbierać poczęto około 1770 r. dla wymurowania koś. Bernardynkom, które suprymowano 1783 r. Pozostały domy Boże: klasz. Bernardynów, koś. ś. Ducha ze szpitalem, N. Panny drewniany, mały z modrzewia koś. ś. Marcina na górze t. n. Miał on, według powieści ludu, z wodą przypłynąć; zawieszony zaś w nim łańcuch drewniany z taką kłódką, ma być dziełem pasterza, z urodzenia ślepego; kłódki nikt otworzyć, ni klucza do niej dorobić nie może. Fara, wyniesiona 1400 r. do godności kollegiaty, po przejściu Tarnowa pod rząd austr. istnieć przestała, lecz natomiast utworzoną została katedra 1785 r.; mianowany bis. Jan Duvall, zmarł nim potwierdzenie z Rzymu nadeszło, pierwszym przeto pasterzem dyecezyi był od 1786 r. Amand Flor. Janowski opat Tyniecki. Liczne nagrobki i marmurowe pomniki zdobią katedrę, do najokazalszych należą: sławnego Jana Tarnowskiego kaszt. krak., hetm. W.K. † 16 maja 1561 r.; znaczniejsze jego zwycięstwa wydane są w płaskorzeźbie. Poniżej spoczywa syn: Jan Kirzysztof kaszt. Wojnicki † 1567 r. Grobowiec wybornego dłuta wyobraża Janusza ks. Ostrogskiego kaszt. krak. † 12 września 1620 r., posągi allegoryczne z alabastru, geniusze, lwy i t. p. otaczają sarkofag.

Długie napisy skreślają żywot tych mężów, inne do herbów są zastosowane.— Założycielem szkoły 1531 r. był Marcin Łyczko prob. kollegiaty; uposażony następnie zakład naukowy, przeszedł pod zarząd akad. krak., która dla bliższego dozoru wyznaczała prowizora; od 1772 r. doznała szkoła reformy, a 1784 r. utworzono z niej gimnazjum o 6 klassach.

Dąbrowa w b. pow. Pilzneńskim. Własność niegdyś znakomitej rodziny Ligęzów. W epoce mnożących się i chwilowo istniejących po rozlicznych miejscach w kraju pras drukarskich, wyszła i tu książka in 8° pod tyt: *Schola Jesu Christi meditationum mentalium, Dąbrowiae* 1618. Dzieło to swoje ofiarował królowi: *Nico. Spytek Ligęza de Bobrek*. Czyli co więcej tu wyłoczono i jak długo istniała drukarnia, nie masz pewności. Miejsce to odziedziczywszy ks. Lubomirscy, ozdobili ogrodem i pałacem naksztaltł zamku, umieszczając pod rodzinną Srzeniawą (herb wyobrażający rzekę): *Semper affluit, nunquam defluit*. Do budowy gmachu użyci byli jeńcy tureccy, w pamiętnej wyprawie 1683 r. ujęci. Miasteczko z drzewa zabudowane, słynie jarmarkami na konie; w koś. paraf. spoczywa: Jerzy Paweł Lubomirski Wda sandom., Feldmarsz. wojsk ces. niem., zmarły w Warszawie 14 paźdz. 1735 r.— Majętność tę około 1780 r. nabyli Stojowscy.

Radomyśl. Stef. Batory przywilejem 1581 r. pozwala: ażeby Mik. Firlej kaszt. Biecki, na gruntach wsi Ruda i Dolcza, należących do żony jego Ligęzianki, w pow. Pilzneńskim, założył miasto Radomyśl zwać się mające. Osiadających obdarza król prawem niem., uwalnia na lat 4 od wszelkich podatków publ., ustanawia

w nowej osadzie targ i dwa jarmarki.— Mik. Firlej kaszt. Wojnicki, wyjednał u Zygmunta III przywilej 1631 r. na jarmarki: w poniedziałek po niedzieli Suchej, na ś. Wawrzyniec i Wszzech SS.— Małe to miasteczko osiadłe zdunami i garnearzami, należy do Wodzickich.

Mielec nad Wisłoką. Gniazdo znakomitego domu Gryffów Mieleckich. Alexander Jagiel., mając wzgląd na zgorzałe miasto, uwalnia je 1502 r. na lat 10 od wszelkich podatków. Przywilej Zygmunta I w Grodnie 1522 r. dany, pozwala: ażeby Stan. Mielecki, z powodu kosztownego dróg, grobel i mostów utrzymania na bagnistych i trudnych do przebycia miejscach, pobierał opłatę od wozu towarami obładowanego po 4 denary czyli obole. Tenże monarcha, przychyłając się do prośby Jana, Stanisława i Sebastjana Mieleckich, powiększa im 1532 r. pobór myta. Zygmunt III, niewymieniając nazwiska dziedzica, dozwala mu 1611 r. zaprowadzić targ we wtorek, jarmark zaś: na ś. Jakób i na N. P. Gromniczną.— Miasteczko to ubogie w b. pow. sandom., ma koś. paraf. zawierający groby rodziny Mieleckich; klasz. Trynitarzów, supprymowany został za rządów austriackich. Własność hr. Ossolińskich.

Baranów nad Wisłą, w b. pow. sandom. Zbudowane zamku przez jeńców pomorskich za Bolesława Krzywoustego (około 1135 r.) i nadana mu nazwa, należą do podań różnemi ubarwionych powieściami.—Paweł Gozdawa, podejmując u siebie Kazimierza W. darował mu zamek wraz z włością, które wnet nadał monarcha Pietraszowi z Małochowa za wyświadczoną na wojnie przysługę, wyniósł wieś 1354 r. do rzędu miast i ustanowił jarmark na Wszzech śś. „R. 1376 Kejstut ks. Trocki, Lu-